



TYGODNIK SALWATORSKI

13.03.2016 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 11 (1108) ● Rok 23

ROK 2016 ROKIEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO



***Zapraszamy na Drogę Krzyżową
z kościoła Najświętszego Salwatora
do kaplicy bł. Bronisławy
w piątek 18 marca 2016 r. o godzinie 19.00***

W numerze:

- *Miłosierdzie Boże widziane z Franciszkańskiej* • *Rekolekcje Wielkopostne w naszej parafii* • *Zejmanowa Szkoła pod Żaglami* • *Intencje na marzec* • *Św. Cyryl* •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Idzie wiosna i okres Wielkiego Postu 2016 zbliża się do końca. Dlatego publikujemy relacje laureatów konkursu plastycznego zorganizowanego w naszej bibliotece przy ul. Komorowskiego, którzy w nagrodę uczestniczyli w festiwalu Shanties. Dzieci piszą, że ich „buzie były szczęśliwe”, dobrze się tam bawili, „a dorośli nawet też” i chcą wziąć udział w tym festiwalu w przyszłym roku.

Przychodzi na myśl św. Dominik Savio, najmłodszy wyznawca, jakiego kanonizował Kościół katolicki. Jego wspomnienie obchodziliśmy 9 marca. Mając 12 lat spotkał św. Jana Bosko, od którego dowiedział się, że jest wolą Bożą, żeby wszyscy stali się świętymi, łatwo to można osiągnąć i w niebie czeka wielka nagroda dla tego, kto zostanie świętym. Dominik odpowiedział mu, że czuje pragnienie i potrzebę, żeby zostać świętym. Nie zdawał sobie sprawy, że to takie łatwe i poprosił, żeby ksiądz Bosko mu w tym dopomógł. Na to wielki wychowawca dzieci i młodzieży dał mu taką odpowiedź: „Bądź zawsze wesoły, spełniaj dobrze swoje obowiązki i pomagaj kolegom”. Chłopiec zastosował się do tej rady i mimo bardzo młodego wieku, pośród zwyczajnych obowiązków codzienności, przebywając między rówieśnikami osiągnął świętość. (www.brewiarz.pl)

W związku ze zbliżaniem się najważniejszych uroczystości roku liturgicznego, w najbliższym tygodniu czekają nas rekolekcje i droga krzyżowa na górę św. Bronisławy. Szczegółowy program rekolekcji publikujemy na stronie 6.

Bł. Bronisława często wspinała się na Sikornik, który tak żywo przypominał jej Kalwarię. W zeszłym roku, po kilkudziesięciu, a może nawet kilkuset latach, powróciliśmy do tradycji organizowania nabożeństw pokutnych śladem naszej Patronki. Nikt z żyjących obecnie parafian nie pamięta kiedy odbyła się poprzednia taka uroczystość. W książce pt. „Błogosławiona Bronisława” pod redakcją o. Joachima Bara znajdziemy kilka opisów zaczerpniętych z kronik klasztornych. Jeden z nich pochodzi z 1705 roku. Wtedy to w Wielki Piątek „urządzili tutejsi Połwianie solenną procesję Męki Pańskiej z wielą świec i lamp, odprawivszy pierwszą stację na kształt Kalwarii w kościele naszym na dole, drugą u św. Salwatora, trzecią u św. Małgorzaty, czwartą na Sikorniku z egzortami, które odprawował wielbny ks. Stanisław Zapartowicz. Ta procesja poczęła się po Ciemnej Jutrznii, a trwała do kazania rannego”.

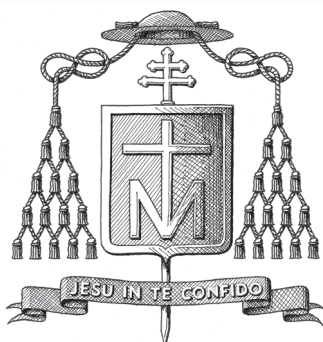
Najsławniejsza procesja na górę św. Bronisławy odbyła się przed odsieczą wiedeńską. Wyruszyła o świcie 3 września 1683 r. Brała w niej udział królowa Marysieńka wraz z swoim synem Aleksandrem i całym dworem królewskim oraz nuncjuszem papieża Innocentego XI Jakubem z Rawenny. Zachęcamy Drogich Czytelników do wyruszenia ich śladem w najbliższy piątek, 18 marca o godzinie 19.00 z kościoła Najświętszego Salwatora.

W tym numerze Tygodnika publikujemy również refleksje kardynała Franciszka Macharskiego na temat Bożego Miłosierdzia, którego jest wielkim czcicielem. Robimy to dla uczczenia piątej rocznicy inauguracji piątkowych nabożeństw odprawianych na Salwatorze o godzinie 15.00. Nasz Arcybiskup Senior pielgrzymował do Łagiewnik już w latach sześćdziesiątych, ponieważ: „idąc tam po jałmużnę do miłosiernego Pana Boga, ludzie odnajdują siebie samych, swoje możliwości, swoje własne siły umysłu i szczęście, którego w domu nie widzieli, bo szukali ciągle za górami, za lasami. Ludzie odnajdują siebie, żeby móc odnaleźć innych. I patrzą innymi oczyma na ludzi.”

Redaktor prowadzący - Jan Deskur

Miłosierdzie Boże – widziane z Franciszkańskiej

rys. J. Pulchny



przez Wydawnictwo „M”. Zawiera ona „pełen zapis wypowiedzi” Księdza Metropolity udzielonych podczas realizacji tych programów.

Jeden z rozdziałów tej książki poświęcony jest św. siostrze Faustynie i Bożemu Miłosierdziu. Temat ten jest mu bardzo bliski. Świadczyć o tym może również jego herb kardynalski zawierający słowa „Jesu, in Te confido”, czyli „Jezu, ufam Tobie”.

Ówczesny Arcybiskup Krakowski w tych wywiadach powiedział m.in.: „są w Krakowie dwa obrazy, obraz Jezusa Miłosiernego w Łagiewnikach i obraz Ecce Homo w sanktuarium św. Brata Alberta. To dwa oblicza tej samej tajemnicy, tajemnicy Miłosierdzia Bożego, dwa obrazy, przed którymi gromadzą się rzesze pielgrzymów.

Jest to znak, że Kraków jest specjalnie przeznaczony do pielęgnowania tajemnicy Miłosierdzia Bożego, do bycia świadkiem tej Tajemnicy. To znak tego, że Pan Bóg tę ziemię długo uprawiał po to, żeby na niej mogło ziarno, które w tę glebę wpadło, wyrosnąć w drzewo, które teraz sięga swoimi gałęziami na cały świat. Ale warto popatrzeć na to jak młody ksiądz wikary może od św. Floriana a może jeszcze wcześniej z Niegowici, w swojej wyobraźni stanął przy Adamie Chmielowskim, tak to opisuje w swoim poemacie, i patrzy oczami Adama i Karola. Na obraz Ecce Homo i wtedy mówi, patrząc i rozumiejąc wiarą, co to znaczy to umęczone Bóstwo i człowieczeństwo, mówi: co oni z Tobą zrobili? To się nazywa miłosierdzie. A na tym obrazie Pana Jezusa Miłosiernego jest Jezus już zmartwychwstały. Wypływają promienie - jeden biały, drugi czerwony, wyraźnie zwrócony ku człowiekowi, który na niego patrzy i wtedy chce Pan Jezus odpowiedzieć ludziom, co powinno powiedzieć serce ludzkie na widok takiej męki i takiego miłosierdzia. Jezu, ufam Tobie.

Słowa te wyrażają pragnienie bliskości Pana Jezusa. Można to wyrazić na różne sposoby. Ja kiedyś jako młody ksiądz wyrażałem to stale czuwając z Chrystusem, bo tak Pan Jezus kiedyś mówił śpiącym apostołom w czasie Jego męki w Ogrójcu: nie mogliście czuwać ze mną? Czuwać to znaczy być blisko, być w kontakcie, być nastawionym na odbiór. A potem przyszedł czas, w którym trzeba było wyraźniej niż do tej pory wyjść z Panem Jezusem z tego Ogrójca i iść w drogę. Już wtedy ta bliskość była bardzo różnicowana, jak w czasie Drogi Krzyżowej, a potem trzeba było wyjść z Wieczernika Zesłania Ducha Świętego i znowu iść w świat ze względu na Pana Jezusa i na człowieka, żeby człowiekowi było bliżej do Pana Jezusa. Wtedy

okazało się, że ta rzeczywistość spotkania Boga z człowiekiem, która jest potężnym darem, stale płynie od tego fraszobliwego Jezusa, że przecież warto Mu przypomnieć Jego własną mękę ze względu na mnie poniesioną i powiedzieć Mu: dlatego Ci ufam, żeś to wszystko wziął na siebie po to, żeby mnie zbawić.

Sanktuarium w Łagiewnikach jest teraz celem pielgrzymek. Nie umiem powiedzieć, kiedy ja po raz pierwszy poszedłem do Łagiewnik. Przypuszczam, że to było na początku lat sześćdziesiątych, a pod koniec lat sześćdziesiątych tak się przyuczyłem, że jeszcze wcześniej, niż zacząłem chodzić na dróżki kalwaryjskie, chodziłem do Łagiewnik, przynajmniej dwa razy w miesiącu. Wtedy kiedy wypadała comiesięczna data urodzin siostry Faustyny (25 sierpnia 1905 r.) albo rocznica jej śmierci (5 października 1938 r.) ja też byłem takim nie liczonym przez nikogo pielgrzymem, nie zwracającym uwagi, nie organizowałem żadnych pielgrzymek i takeśmy udeptali tę ścieżkę. Okazuje się bowiem, że idąc tam po jałmużnę do miłosiernego Pana Boga, ludzie odnajdują siebie samych, swoje możliwości, swoje własne siły umysłu i szczęście, którego w domu nie widzieli, bo szukali ciągle za górami, za lasami. Ludzie odnajdują siebie, żeby móc odnaleźć innych. I patrzę innymi oczyma na ludzi. To dla mnie osobiście bardzo ważne wyznaczenie moich pragnień i najprostszych sposobów, jak można znaleźć odpowiedź na to, żeby być sobą dla ludzi.

Bazylika w Łagiewnikach to pomnik, ale przede wszystkim kościół. Można powiedzieć o moście, że jest pomnikiem, ale most jest przede wszystkim mostem. To sanktuarium-pomnik to też przenośnie taki most, po którym przeszła siostra Faustyna. Mosty zwykle są proste, mają jeden kierunek. Jeszcze nie słyszałem, żeby się ktoś na moście zgubił, chyba że zawrócił. Łagiewniki wzywają człowieka do tego, żeby powiedział sobie „już dość”. Nie mów, że musisz wziąć zapasy na jeszcze jeden dzień, i jeszcze jeden dzień, i jeszcze... Nie, masz dość tego zapasu, który jest w tobie. Nawet nie wracając do Łagiewnik przyjdiesz do Pana Jezusa Miłosiernego i „naładujesz swoje akumulatory”, odnowisz się wewnętrznie. Koniecznie nie siedź bez przerwy przy tym gniazdku, z którego płynie prąd. Łagiewniki uczą także takiego sposobu, że człowiek się nie rozładowuje, a jeżeli się rozładowuje, to znajduje mimo wszystko sposób. Człowiek taki, jak uczniowie idący do Emaus, świadomie odnajduje żyjącego wśród ludzi Chrystusa i bierze się przede wszystkim do roboty, nie czekając, aż mu wreszcie będzie jasno i pogodnie - gdy mi będzie dobrze, to wtedy zrobię coś przyzwoitego. Nie.

Kanonizacja Faustyny Kowalskiej to dla Krakowa potwierdzenie dziesiątki, setki lat trwającej tradycji miłosierdzia, które tutaj się zakorzeniło i wydawało fantastyczne owoce w postaci przeróżnych tzw. dzieł miłosierdzia, aż do ostatnich czasów, kiedy umieliśmy zatroszczyć się, chociaż nie nazywaliśmy tego miłosierdziem, o pomoc dla internowanych, prześladowanych, samotnych, wypędzonych i bezrobotnych. Można i trzeba tą drogą iść, żeby świat był lepszy, i żeby lepszy był człowiek.

Łagiewniki to centrum pomocy dla biednych, dla rozmaitych ludzkich bied. Tam ludzie umieją znaleźć pomocne słowo,

potoczną dłoń. Potrafią zobaczyć koło siebie ludzi, który wcale nie są lepsi, a pomimo to przyszedłszy do tych Łagiewnik, do relikwii siostry Faustyny i do obrazu Pana Jezusa Miłosiernego, patrzą inaczej naokoło siebie, są dla siebie dobrzy. "Uczciwie" mówiąc, taka przemiana może spotkać człowieka podczas każdej Mszy świętej, jeżeli doczeka on momentu wypowiedzenia słów: Przekażcie sobie znak pokoju.

W Łagiewnikach trzeba się decydować - tak jak przy tym znaku pokoju - co ja myślę o tych, którzy mi przeszkadzają, którzy są nie dobrzy, których nie cierpię. Kiedyś w ogonku (było to w czasie stanu wojennego) okropnie się ludzie pokłócili o to, kto będzie pierwszy i kto komu zajął miejsce. Kiedy już wydawało się, że dojdzie do rękoczynów i całkowitej kotłowniny, ktoś zawołał: Przekażcie sobie znak pokoju! Przyszło zawstydzenie i spokój. Na chwilę. To nie zmieniło jeszcze ludzi, ale niejedyn z nich może później sobie znowu przypominać, że jest jednak taka droga i taki most, przez który przechodząc dochodzi się do siebie i w sobie daje miejsce Panu Bogu i ludziom. Wtedy się człowiek czuje gospodarzem, który nie czeka, aż goście sobie pójdą.

Wszelka pomoc udzielana w Łagiewnikach to jest szkoła, która pomaga ludziom, żeby byli, wychodząc z tych Łagiewnik, wielkie słowo, którego używał Jan Paweł II, apostołami Miłosierdzia Bożego, to znaczy apostołami dobroci, życzliwości, przebaczenia, serdeczności, wyciągniętej ręki i pomocy. Łagiewniki uczą milczenia, gdy trzeba, radości, gdy trzeba, albo słowa wyrzutu czasem. To jest właśnie apostołstwo miłości, miłosiernej miłości, które nam zostawił Jan Paweł w 1999 roku na kończący się ten wiek XX i na nowe tysiąclecie. Za tą bramą tysiącleci jest świat, któremu trzeba pomóc, żeby naprawdę żył.

Takich centrów miłosierdzia jak Łagiewniki trzeba będzie bardzo wiele w świecie. Jestem, chcę być posłuszny Ojcu Świętemu, który pokazuje na Łagiewniki, i wciąż powiada: Gdzie się pojawię w świecie, tam widzę obraz tego Pana Jezusa z Łagiewnik i w różnych językach świata ten sam podpis pod obrazem, który jest w Łagiewnikach: "Jezu, ufam Tobie", słyszę modlitwę koronki do Miłosierdzia Bożego i wiem, że ludzie gromadzą się o godzinie Miłosierdzia, czyli o 15.00. Wiem o tym, że wszędzie na świecie stąd rozbudzona pobożność przypomina ludziom, że nie można być człowiekiem miłosiernym i czcić jak trzeba miłosierdzie Boga, jeżeli się nie jest po pierwsze człowiekiem ufności, która na Boga stawia, a po drugie, człowiekiem, któremu ani jeden dzień nie upłynie bez znaków, śladów dobroci wobec innych, chociażby w modlitwie.

Rozwój kultu Miłosierdzia Bożego w Ameryce czy na Filipinach to są znaki (tak sobie dumam), że człowiek czuje się słaby i że jest takie miejsce, w którym się do tego przyznaje. A tu jest takie miejsce, w którym jest się naprawdę sobą i wie się o tej swojej biedzie, i przychodzi się powiedzieć o tym nie sobie, nie do lustra, tylko stanąć przed Kimś, kto mnie widzi, i powiedzieć Mu o tym, i szukać odpowiedzi. Są cierpienia poszczególnych ludzi, a to, że się ma raka, albo ma się kogoś, kogo się kocha, kto żyje z nowotworem albo umiera.

Przychodzą mocni ludzie i widzą, że trzeba wiele u siebie zmienić i wtedy widzą, że są słabi jak dzieci, choć udają silnych. Jak dzieci, które dla dodania sobie odwagi krzyczą, wchodząc do ciemnego pokoju. Wielu z nich jednak widzi, że buduje domki z kart, że biorą kredyt za kredytem, a potem trzeba jesz-



fol. S. Malik

cze raz i drugi, i co potem będzie? To są sytuacje, o których publicznie, szeroko nikt nie wie i nikt się nie dowie. Ważne, żeby się zdecydować na szukanie tego, co jest pierwszym darem miłosiernego Pana Jezusa - przebaczenia grzechów i siły na to, żeby pójść uczciwą, dobrą drogą.

A to się wszystko dokonuje wśród ludzi, którzy myślą podobnie i stanowią jakąś wspólnotę, w której nie wstyd człowiekowi wyciągnąć rękę do miłosiernego Pana Boga i nawrócić się, ryzykując tym, że w domu powiedzą: Coś taki święty? Wrócić do swojego domu i rozpoczynać od początku. I ja stale właśnie po to tam chodzę."

na podstawie „Widziane z Franciszkańskiej. Spotkanie z Kardynałem Franciszkiem Macharskim"

opracował Jan Deskur

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Z „Dzienniczka św. Siostry Faustyny: „Jednak pod wieczór czułam się bardzo wyczerpana i nie mogłam odprawić Godziny św. i poprosiłam Matki Przełożonej o wcześniejsze położenie się na spoczynek. Jak tylko się położyłam, zaraz zasnęłam, jednak koło godziny jedenastej szatan szarpnął moim łóżkiem. Zbudziłam się natychmiast i spokojnie zaczęłam się modlić do swego Anioła Stróża. Wtem ujrzałam dusze czyścicowe pokutujące; postać ich była jako cień, a pomiędzy nimi widziałam wiele szatanów, jeden starał się mnie dokuczyć, rzucał się w postaci kota na moje łóżko i na stopy, a był tak ciężki, jakoby parę pudów. Modliłam się cały czas na różańcu, nad ranem ustąpiły owe postacie i mogłam zasnąć. Rano, kiedy przyszedłam do kaplicy, usłyszałam głos w duszy: - Jesteś złączona ze Mną i nie lękaj się niczego, ale wiedz o tym, dziecię Moje, że szatan cię nienawidzi; chociaż on każdej duszy nienawidzi, ale szczególnie nienawiścią pała do ciebie, dlatego, że wiele dusz wyrwałś spod jego panowania. (Dz. 412)

„Zejmanowa Szkoła pod Żaglami”



Laureaci konkursu plastycznego „Z rybakami w świat” zorganizowanego w naszej bibliotece przy ul. Komorowskiego 11, uczestniczyli w XXXV Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Żeglarskiej Shanties 2016 w Krakowie. Dzieci brały udział w 2 różnych koncertach, z których postanowiły podzielić się z nami relacją.

Relacja Idy Krzywoszańskiej lat 6, z koncertu „Dzieci kapitana Grata” z 26 lutego w reż. i prow.: zespół Klang; Ida była zadowolona z koncertu, a szczególnie z historii o piratach poszukujących skarbu. Najbardziej podobała jej się scena, kiedy inicjatorzy wyprawy udawali, że mapa skarbu jest planszą do gry w statki. Było wiele piosenek, przy których można było tańczyć i skakać, a z jednej dowiedziała się, że marynarze, dla zdrowia muszą podczas rejsu jeść kiszoną kapustę. Jednak, jak sama mówi, najlepszą piosenką była ta o niej: „Mama była kapitanem, tata kukiem i bosmanem a ja byłam oficerem bo najlepiej stać za sterem”. :)

27 lutego 2016 r. znacznie większa grupa uczestniczyła w koncercie pt.: „Zejmanowa Szkoła pod Żaglami”.

Czy dzieciom podobał się ten koncert?

Odpowiada sześcioletek, Mateusz Suchan: Podobało mi się wszystko, a szczególnie piosenka o Nietoperzu. Jest to lampka, którą marynarze świecą w nocy na statku. Otwierana i zamykana. - Później dodał: Bardzo podobały mi się też migające światelka reflektorów na ścianie i scenie oraz wesoły taniec z dr Witaminką.

Agnieszka S. (11 lat) swoje wrażenia z koncertu opisała tak: Szczególną uwagę zwróciłam na opowieści o świecie i o zwierzakach, które mieszkają na statku. Potem śpiewaliśmy o tym pieśni żeglarskie. Były one na przemian spokojne i skoczne. Towarzyszyły temu niesamowite efekty świetlne. Zaczekałam na wizytę dr Witaminki i jej wykład na temat zdrowego stylu życia. Zachęciła nas do tańca, który pozwolił nam rozładować drzemiące w nas pokłady energii. Szaleliśmy do woli. Nasze buzie były szczęśliwe. Koncert „szanty” bardzo mi się podobał!

Katarzyna Karola 8 lat: W sobotę byłam na koncercie piosenki neptunowej. Grał i śpiewał zespół, który przebrał się za załogę żeglarską. Byli bardzo zabawni. Śpiewaliśmy różne morskie piosenki i nauczyłam się jakie „zwierzęta” są na statku (np. nietoperz czyli lampka). Wszystkie dzieci dobrze się bawiły, dorośli nawet też. Na koniec była piosenka, którą znam i lubię: „Hej ho żagle staw, ciągnij linę i się baw”. Wychodząc dostaliśmy Dyplom Ukończenia Neptunowej Akademii Umiejętności Morskich.

Dzieci powiedziały zgodnym chórem, że w przyszłym roku również się wybiorą. Były bardzo zadowolone, a Dyplomy Ukończenia Neptunowej Akademii Umiejętności Morskich, które otrzymały na pamiątkę, będą im przypominać mile spędzony czas. To była wspaniała przygoda z piosenką.

*Relacje dzieci spisała Barbara Zajączkowska
z biblioteki na ul. Komorowskiego
Zdjęcia - Joanna Suchan*



Od lewej Filip Litwa, Mateusz Suchan, Bartłomiej Litwa, Agnieszka Suchan



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA

13 III – 16 III 2016 r.

NAWRACAJCIE SIĘ I WIERZCIE W EWANGELIĘ

13 III – NIEDZIELA

- 6.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 7.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 9.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 10.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dzieci i młodzieży
- 11.15 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 12.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 13.15 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 18.00 – Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym
- 19.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich

14 III – PONIEDZIAŁEK

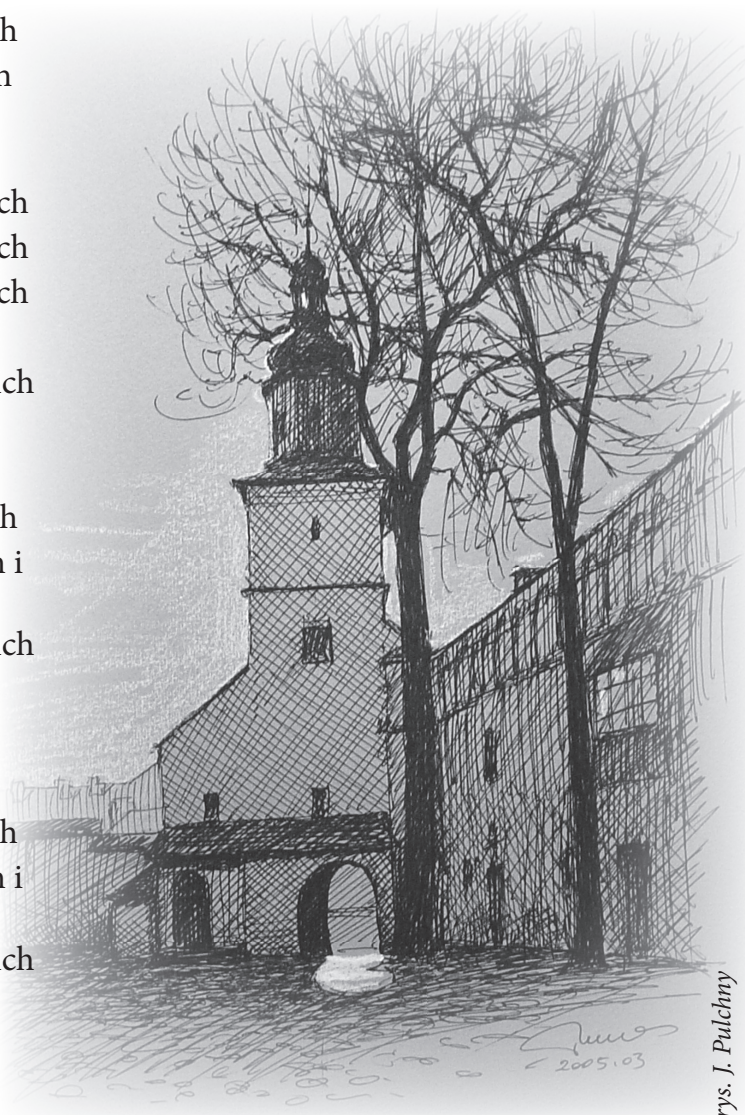
- 8.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 15.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla starszych i chorych
- 18.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 19.30 – Liturgia Słowa z konferencją dla młodzieży

15 III – WTOREK

- 8.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 15.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla starszych i chorych
- 18.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 19.30 – Nabożeństwo pokutne z konferencją dla młodzieży

16 III – ŚRODA

- 8.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich
- 14.30 – Spowiedź św. dla starszych i chorych
- 15.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla starszych i chorych z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych
- 18.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla wszystkich



rys. J. Pulchmy

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA - ŚRODA

GODZ. – 7.30 – 8.00

GODZ. - 14.30 - 16.00

GODZ. - 17.00 – 18.30

REKOLEKCJE PROWADZI
KS. JAN RECZEK

INTENCJE PAPIESKIE NA MARZEC



POWSZECHNA NA MARZEC:

Aby rodziny przeżywające trudności otrzymywały konieczne wsparcie, a dzieci mogły wzrastać w zdrowym i przyjaznym środowisku.

Dla współczesnego człowieka, żyjącego niezbyt blisko serca Kościoła, ta intencja może wydawać się niespójna – coś bowiem trudności rodzinne mają wspólnego z przyjaznym środowiskiem przyrodniczym? Papież jednak staje ponad rozczłonkowanym, zindywidualizowanym i często podstępnie zideologizowanym obrazem rodziny, a także środowiska i stawia zaskakującą diagnozę: to właśnie kryzys rodziny powoduje kryzysy ekologiczne, niszcząc środowiska socjalne i naturalne.

W Ewangelii gaudium Ojciec Święty wskazał na małżeństwo, na ojca i matkę, wokół których kwitnie rodzinne życie, jako na fundament społeczeństwa – ludzkie środowisko bezpieczne dla rozwoju dzieci. Prawdziwa rodzina przekracza chwilowe potrzeby małżonków do tego stopnia, że wpływa na ich wzajemność małżeńską, przenosi się na dzieci, a także na społeczeństwo, solidaryzując je, jednocząc, dbając także o środowisko naturalne.

Dlatego właśnie dewastacja środowisk naturalnych jest skutkiem rozbicia małżeństw, rozbicia społeczeństwa, które już nie dba o to, co dzieje się wokół samolubnych jednostek. Tak dokonuje się jeszcze większe niszczenie, szczególnie najuboższych, bezbronnych, którzy najbardziej odczuwają skutki rozpadu ładu społecznego i naturalnego.

Dlatego nowa ekologia przyjaznego środowiska pozwoliłaby odwrócić skutki zniszczenia natury, umożliwiając przede wszystkim dzieciom wzrastanie w zdrowiu i we wspólnocie. Jedność dobrych serc potrafi dostrzec konieczne wsparcie dla tych rodzin, które z powodu swego opłakanego stanu nie potrafią się same zorganizować, gdyż środowiska społeczne lub naturalne są wokół nich moralnie lub chemicznie zatrute przez ideologie antyludzkie.

Prośmy więc Boga, aby pomoc, tak humanitarna, jak przede wszystkim duchowa, były w stanie dotrzeć do rodzin, aby nie popadały w pułapki ideologiczne, które albo chcą rodziny zniszczyć, albo poróżnić je wewnętrznie. Papież przypomina, że nie ma rodzin „postępowych” lub nie – są po prostu rodziny, które swoją prawdę i istotę noszą w sobie. Módlmy się, abyśmy mieli ducha miłości, który nas scala w żywy, domowy Kościół, wokół którego kwitnie przyjazne środowisko wszelkiego życia.



EWANGELIZACYJNA NA MARZEC:

Aby chrześcijanie dyskryminowani lub prześladowani z powodu swojej wiary byli wciąż silni i wierni Ewangelii dzięki nieustannej modlitwie całego Kościoła.

Porwanie w Republice Środkowoafrykańskiej ks. Mateusza Dziedzica, zabójstwo oraz beatyfikacja w Peru ojców Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka – to fakty uświadamiające, że nie wszędzie chrześcijanie są bezpieczni. Jak podaje misyjna agencja FIDES, w roku 2015 zabitych zostało 22 katolickich duszpasterzy (rok wcześniej 26, dwa lata temu 23). Te liczby to zaledwie czubek góry lodowej, gdyż skala represji jest ogromna.

Z opublikowanej niedawno Czarnej Księgi prześladowania chrześcijan w świecie dowiadujemy się, że na różne formy ucisku cierpi od 150 do 200 milionów chrześcijan. Autorzy nie mają wątpliwości, że najbardziej atakowaną religią jest chrześcijaństwo: rocznie ginie na świecie ok. 100 tysięcy wyznawców Jezusa – katolików, prawosławnych, protestantów.

Papież Franciszek często zwraca uwagę, że obecne prześladowania chrześcijan są większe, niż te u początków chrześcijaństwa. Niech wspólnota międzynarodowa nie będzie niemy i obojętnym świadkiem w obliczu tej niedopuszczalnej zbrodni, stanowiącej niepokojące odejście od najbardziej podstawowych praw człowieka – wzywał w zeszłorocznym Orędziu Wielkanocnym.

W tym miesiącu Ojciec Święty prosi o dołożenie starań, by nasi prześladowani bracia byli wierni Ewangelii dzięki modlitwie całego Kościoła. To apel o solidarną wrażliwość. Wzywał do niej również Episkopat Polski w liście czytany w kościołach w listopadzie ubiegłego roku.

Wskazania były konkretne: nie być obojętnym i bronić prześladowanych; samemu wyrzec się przemocy, szukać dobra i ufać Bogu; jednoczyć się z ofiarą Jezusa. Skoro nie wymaga się od nas świadectwa krwi, czyż nie możemy okazać świadectwa solidarności?

Na podstawie: <http://www.ampolska.co/art-1577-Wyjasnienie-papieskich-intencji-AM-marzec-2016.htm>

Komentarz:

ks. Robert Janusz SJ, ks. Józef Polak SJ

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

Św. Jan Paweł II

ZOSTAŃ HONOROWYM KRWIODAWCĄ

Rada Parafialna wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie, zamierzają zorganizować w niedzielę, 20 marca, na terenie Parafii akcję oddawania krwi.

Warunkiem jej rozpoczęcia jest zebranie zgłoszeń od co najmniej 30 osób decydujących się na złożenie tego wspaniałego daru, swojej krwi, ratującej innym życie.

Krwiodawcą może zostać osoba w wieku 18-60 lat, która nie chorowała na żółtaczkę zakaźną, nie jest nosicielem wirusa HIV, nie choruje na AIDS, choroby krwi i układu krwiotwórczego, układu oddechowego, nerek, skóry układu immunologicznego i endokrynnego (cukrzyca, choroby tarczycy), choroby nowotworowe i psychiczne.

Osoby zgłaszające się powinny być zdrowe, wypoczęte, po spożyciu lekkostrawnego i niskokalorycznego posiłku. Muszą one również wypić co najmniej 1,5 l płynów obojętnych przez ostatnie 24 godz. Kandydat na dawcę nie może być po spożyciu alkoholu (w tym piwa), minimum 24 godziny przed oddaniem krwi.

Przedzabiegiem, każdy wypełnia „Kwestionariusz dla krwiodawcy” i przekazuje go lekarzowi kwalifikującemu do oddania krwi.

Osoby która oddadzą krew otrzymują :

- legitymację Honorowego Dawcy Krwi,
- bezpłatnie wyniki badań krwi,
- posiłek regeneracyjny (8 czekolad, baton, soczek).

Kandydaci zdecydowani zostać dawcami proszeni są o zgłoszenie się osobiste w zakrystii po każdej mszy świętej w niedzielę 6 i 13 marca lub telefonicznie, codziennie pomiędzy godziną 20-21 na numer: 12 427 10 83.

Andrzej Skrzyński

Colloquia Biblica

Colloquia Biblica to po prostu rozmowy biblijne. Spotykamy się w grupie osób, które mają pragnienie przekonania się, co słowo Boże chce im w życiu powiedzieć. Dyskutujemy na temat konkretnego fragmentu biblijnego i usiłujemy odnieść go do swojego życia. Nasze spotkania stanowią kombinację Lectio divina (modlitwa słowem Bożym) oraz Kręgu Biblijnego (komentarz do słowa Bożego i dyskusja z nim związana). Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 19 w salce pod plebanią. Zapraszam. Prowadzący: ks. Tomasz Gędłek.

10 lutego 2011 r. zmarł ks. abp Józef Życiński.

Na konferencji, która odbyła się w 5. rocznicę śmierci Księdza, na Uniwersytecie Jagiellońskim zaprezentowano tekst znaleziony w brewiarzu abp. Józefa Życińskiego.

..... Budzę się rano

Mówię.....

Jak Celnik Zacheusz będę rozdawać,

Jak Szymon będę nosić krzyże innych,

Jak Weronika będę ocierać twarz,

Jak Szczepan dam się ukamienować,

Jak Jezus na Krzyżu będę przebaczać,

Jak Franciszek będę kochać.

Wieczorem spoglądam w lustro.....

Widzę.....

Adama, który dopiero co zjadł owoc,

Kaina, który dopiero co zabił,

Judasza, który dopiero co zdradził,

Piotra, który dopiero co się zaparł,

Piłata, który dopiero co obmył ręce,

I zasypiam na mokrej poduszce.

A w nocy przychodzi Jezus i pyta :

„MIŁUJESZ MNIE?”

W KRAKOWIE :

BYŁO :

- Zmarł Karl Dedecius, wybitny tłumacz, propagator kultury polskiej w Niemczech. W 1997 roku Kraków odznaczył go Srebrnym Medalem Cracoviae Merenti. Karl Dedecius - doktor honoris causa uniwersytetów: w Kolonii, Lublinie, Łodzi i Toruniu - był kluczową postacią dialogu polsko-niemieckiego. Całe swoje dojrzałe życie i swój wielki talent translatorski Karl Dedecius poświęcił popularyzacji literatury polskiej w Niemczech i w świecie oraz pojednaniu Polaków i Niemców. Kraków i jego środowisko intelektualne odgrywały w dziele Dedeciusa wyjątkową rolę. Dowodzą tego już pierwsze tłumaczenia Karla Dedeciusa podjęte po powrocie z niewoli w Związku Radzieckim w roku 1950. Promocja i propagowanie polskich twórców przez Karla Dedeciusa miała trudne do przecenienia rezultaty nie tylko w Niemczech, ale i w świecie. Dotyczy to choćby Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej, których twórczość była tłumaczona i przyswajana przez Dedeciusa literaturze niemieckiej, a za jej pośrednictwem upowszechniana w Europie, konsekwentnie od lat pięćdziesiątych. Tak np. Wisława Szymborska otrzymała na wniosek Dedeciusa prestiżowe nagrody: Goethego w 1991 i Herdera w 1994, które istotnie przyczyniły się do popularyzacji twórczości naszej Noblistki w Niemczech i w świecie. Urodzony w 1921 roku Karl Dedecius był symbolem wytrwałej i konsekwentnej pracy dla polsko-niemieckiego pojednania. Choć urodzony w Łodzi, to Krakowowi właśnie poświęcił wyjątkowo dużą część swojej wielowątkowej działalności. Jej pozytywne rezultaty dla propagowania Krakowa i jego kultury w Niemczech i Europie są dziś i będą w przyszłości wartością niewymierną.

JEST :

- Oddaj plastikowe butelki, a nakarmisz bezdomne psy. Nie pal, nakarm - tak nazywa się akcja zainicjowana przez piątkę studentów AGH. Jej celem jest pozbawianie krakowian złych nawyków palenia śmieci, w zamian można pomóc psom, gdyż za każdy worek z butelkami do schroniska trafi kilogram karmy. Za każdy worek plastikowych butelek organizatorzy chcą przekazać kilogram karmy podopiecznym towarzystwa pomocy zwierzętom. Odpady - w specjalnych, przygotowanych przez nich workach - będzie można przekazywać wybranym krakowskim szkołom podstawowym, na przełomie lutego i marca, przez dwa tygodnie. Następnie zostaną one przekazane do skupu. W schronisku przebywa około 350 psów i ponad 30 kotów.

- Kto i dlaczego w tym właśnie miejscu wybudował kościół? Czy mieli w tym udział benedyktyni z Czech? Kim była pochowana tu dziewczyna ze zdeformowanym kręgosłupem? Z takimi m.in. pytaniami mierzą się archeolodzy, badający najmniejszy krakowski kościół - św. Benedykta. I wciąż dokonują zaskakujących odkryć. Wiele pytań nasuwa już samo wezwanie, które nosi kościół - św. Benedykta. Nic nie wskazuje na to, by świątynia na Wzgórzu Lasoty miała jakiegokolwiek powiązania z opactwem Benedyktynów w Tyńcu. - Brak potwierdzających takie związki dokumentów, zresztą nasi tyniecy benedyktyni nigdy się do tego kościoła nie przyznawali - mówi Jacek Czuszkiewicz, archeolog prowadzący badania w krakowskiej świątyni. - Może za jego powstaniem stoją benedyktyni z czeskiego Brevnova? - zastanawia się. Tamtejszy czeski klasztor został założony w 993 roku przez księcia Bolesława II Pobożnego oraz św. Wojciecha - biskupa Pragi. Wybranie na patrona św. Benedykta mogło mieć związek z istnieniem w tej okolicy dawnego miejsca kultu pogańskiego (niedaleko przecież znajduje się kojarzony z nim kopiec Krakusa). Niewykluczone, że świątynia powstała „w kontrze” do odprawianych tu niegdyś obrzędów.

- W związku z 73. rocznicą likwidacji krakowskiego getta w Podgórzu, 13 marca 2016 r. o godz. 12.00, po raz kolejny z placu Bohaterów Getta wyruszy „Marsz Pamięci”. Marsz przejdzie z pl. Bohaterów

Getta, w kierunku byłego obozu w Płaszowie, na trasie: ul. Na Zajeździe, Lwowska, Limanowskiego, Wielicka, Jerozolimska, następnie do obelisku w Płaszowie, gdzie odbędzie się oficjalne zakończenie Marszu. Doroczny „Marsz Pamięci” ma na celu upamiętnienie ofiar hitlerowskiego terroru oraz przywrócenie pamięci o ponad 700-letniej obecności Żydów w Krakowie, zakończonej w tak tragiczny sposób i zapomnianej przez dziesięciolecia. 3 marca 1941 roku w krakowskiej dzielnicy Podgórze Niemcy utworzyli getto. Zostało do niego przesiedlonych ponad 16 tysięcy żydowskich obywateli Krakowa.

- Zbieranie wody deszczowej jest ważnym składnikiem tzw. małej retencji, czyli zapobiegania powodziom na wczesnym etapie. Władze Krakowa zachęcają mieszkańców miasta do zbierania wody deszczowej, poprzez przyznawanie specjalnych dopłat do zakupu i montażu instalacji służących do tego celu. Można na to dostać dotację. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Kształtowania Środowiska pod numerem telefonu: 12 616 88 90. Władze Krakowa zachęcają mieszkańców miasta do zbierania wody deszczowej, poprzez przyznawanie specjalnych dopłat do zakupu i montażu instalacji służących do tego celu. W ten sposób krakowianie mogą lepiej oszczędzać wodę oraz zabezpieczyć się przed podtopieniami w czasie obfitych deszczy. Zgromadzona woda deszczowa może służyć do podlewania trawnika, ogrodu, mycia samochodu, a także do splukiwania sanitariatów, prania czy sprzątania.

BĘDZIE :

- Jeden z najwybitniejszych twórców muzyki filmowej, Hans Zimmer, właśnie rozpoczyna pierwszą w swojej karierze trasę koncertową, „Hans Zimmer on Tour”. W jej ramach artysta odwiedzi także trzy polskie miasta, m.in. Kraków. Hans Zimmer to postać doskonale znana nie tylko wielbicielom muzyki filmowej. Mało jest chyba osób, które nie kojarzą melodii z takich filmów jak „Mission Impossible”, „Piraci z Karaibów”, „Hannibal”, „Madagaskar” czy „Król Lew”. Artysta gościł już w Krakowie - w zeszłym roku pojawił się na Festiwalu Muzyki Filmowej. Teraz rusza w swoją pierwszą trasę koncertową. Trasa „Hans Zimmer on Tour” zainspirowana została wielkim sukcesem dwóch koncertów w legendarnej londyńskiej Hammersmith Apollo w 2014 roku. Były to pierwsze publiczne koncerty artysty (po debiucie na Flanders International Film Festival) w ciągu całej, trwającej już kilka dekad hollywoodzkiej karierze. Wydarzenia były tym bardziej wyjątkowe, że towarzyszyli mu współpracujący z nim na co dzień gitarzyści - Johnny Marr i Pharrell Williams. W ramach trasy w Polsce odbędą się 3 koncerty: 30 kwietnia w Ergo Arenie w Gdańsku, 1 maja w Atlas Arenie w Łodzi oraz 3 maja w Tauron Arenie w Krakowie.

- Czy jeden z największych na świecie festiwali filmowych poświęconych sztuce operatorów filmowych trafi do Krakowa? Twórca Camerimage twierdzi, że ma propozycję przenosin; władze Krakowa, że są chętne do przyjęcia go. Niektórzy ostrzegają, że nie musi to oznaczać samych zysków dla miasta. Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage to jeden z największych na świecie festiwali filmowych poświęcony sztuce operatorów filmowych. Twórcą imprezy i jej dyrektorem jest Marek Żydowicz. Od 2010 roku festiwal odbywa się w Bydgoszczy.

- Za dwa miesiące przy Muzeum im. Emeryka Hutten-Czapskiego zostanie otwarty Pawilon Józefa Czapskiego. W czterokondygnacyjnym budynku o powierzchni 610 m² znajdują się sale ekspozycyjne, kawiarnia, czytelnia oraz odwzorowany w skali 1:1 pokój malarza z podparyskiego Maisons-Laffitte. Józef Czapski żył w latach 1896-1993. Był synem hrabiego Jerzego Hutten-Czapskiego i wnukiem Emeryka Hutten-Czapskiego, wybitnym eseistą, krytykiem sztuki i malarzem, który wraz z Jerzym Giedroyciem i Gustawem Herlingiem-Grudzińskim..

Opr. Felicja Niedzielska.

Święty Cyryl Jerozolimski, biskup i doktor Kościoła



Cyryl urodził się około 315 roku w Jerozolimie. Pochodził z rodziny chrześcijańskiej, bardzo przywiązanej do wiary. Zwyczajem pobożnych rodzin od młodości zaprawiał się w ascezie chrześcijańskiej w jednym z klasztorów Palestyny. Z rąk biskupa Jerozolimy, św. Makarego, przyjął święcenia diakonatu (334), a z rąk jego następcy, św. Maksyma, otrzymał święcenia kapłańskie (344).

Po śmierci Maksyma na stolicę jerozolimską został wybrany Cyryl. Ze względu na rangę pierwszej w świecie stolicy biskupiej wybór musiał zatwierdzić synod w Konstantynopolu, cesarz i papież. Cyryl z takim zapałem zabrał się do pasterzowania, że współczesny mu św. Bazyl Wielki (+ 379) nie szczędził mu najwyższych pochwał.

Podczas wypełniania swoich obowiązków, Cyryl trzykrotnie był zsyłany na wygnanie z powodu zdecydowanej postawy wobec arian. Najpierw wystąpił przeciwko niemu ariański metropolita Cezarei Palestyńskiej, Akacjusz.

Sklonił on ariańskiego cesarza Konstancjusza, żeby ten skazał Cyryla jako "heretyka" na wygnanie (351). Święty został zesłany do Tarsu, rodzinnego miasta św. Pawła Apostoła. Tamtejszy biskup przyjął go z wielką czcią. Synod w Seleucji potępił arianizm, Akacjusza skazał na wygnanie, a Cyryla odwołał z banicji. Po 9 latach Cyryl mógł wreszcie powrócić do swojej owczarni.

Akacjusz jednak nie myślał bynajmniej ustąpić. Korzystając z ponownej życzliwości cesarza wymógł na nim, by na synodzie w Konstantynopolu Cyryl został ponownie potępiony i skazany na wygnanie. Tym razem tułaczka biskupa nie trwała długo, bo w kilka miesięcy potem kolejny cesarz, Julian Apostata, pozwolił mu powrócić.

W miarę spokojnie święty Cyryl żył przez 19 lat. W tym czasie rozwinął pełną działalność, aby przywrócić jedność Kościołowi w Jerozolimie. Wtedy właśnie powstała większość jego katechez, czyli mów, w których wyjaśnił całokształt prawd wiary Chrystusowej.

Po śmierci Juliana Apostaty panowanie objął znowu cesarz ariański, Walens (364-378). Cyryl musiał po raz trzeci opuścić swoją owczarnię. Pozostał na banicji przez 8 lat, aż do swojej śmierci, albowiem następcą cesarza Walensa, Walentynian, także arianin, nie pozwolił mu wrócić.

Cyryl pożegnał ziemię dla nieba daleko od diecezji 18 marca 386 roku, gdy miał ok. 71 lat życia, w tym 38 lat pasterzowania za sobą.

Brał udział w Soborze Konstantynopolitańskim I w roku 381, który biskupom Konstantynopola przyznał pierwsze miejsce po Rzymie. W swojej spuściźnie literackiej zostawił dwie serie katechez: *dla katechumenów* i *dla ochrzczonych*. Jest to pierwszy systematyczny wykład nauki katolickiej i jeden z pierwszych traktatów o Najświętszym Sakramencie. Dzieje Chrystusa Pana św. Cyryl przedstawia jako dzieje zbawienia rodzaju ludzkiego. Tak też pojmuje historię biblijną. Od nawróconych ludzi żąda odmiany życia, aby zasłużyć na niebo.

Do najcenniejszych katechez zalicza się pięć katechez mistagogicznych, w których wykłada naukę Kościoła o chrzcie świętym, bierzmowaniu i Eucharystii. W katechezie o Najświętszym Sakramencie Cyryl wyraża głęboką wiarę w realną obecność Pana Jezusa, a Komunię świętą nazywa "wcieleniem z Chrystusem".

Leon XIII ogłosił w 1882 r. św. Cyryla Jerozolimskiego doktorem Kościoła.

Nasze przypatrywanie się św. Cyrylowi Jerozolimskiemu zakończmy mszalną modlitwą, która niech stanie się naszą własną: *„Boże, Ty przez nauczanie świętego Cyryla, biskupa Jerozolimy, doprowadziłeś Kościół do głębszego poznania misteriów zbawienia, za jego wstawiennictwem daj nam tak poznać Twojego Syna, abyśmy w pełni uczestniczyli w Jego życiu”*.

Opr. Jadwiga Konstantynowicz

Parafialny Klub Seniora (otwarty dla wszystkich)

zaprasza na kolejne spotkanie czwartkowe

„Śladami Jezusa”

to tytuł wykładu pani **Krystyny Słoczyńskiej**

Z wykształcenia ceramik, z zamiłowania historyk sztuki, kulturoznawstwa, religioznawstwa i podróży. Dla przyjaciół i znajomych nieoceniona skarbnica wiedzy. Organizatorka wypraw trampingowych i turystycznych po Polsce i zagranicą. Zwiedziła wiele krajów świata. Pani Krystyna zgodziła się przedstawić nam plon fotograficzny jednej ze swoich podróży.

Ci, którzy byli już w Ziemi Świętej zapewne chętnie przypomną sobie tamte przeżycia. Ci, którym nie było to dane, mają okazję odwiedzić miejsca znane z Ewangelii.

Wirtualna podróż może być kolejnym etapem przygotowania do głębszego przeżycia Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

Zapraszamy w czwartek 17 marca o godz. 16.30 do „Salki pod plebanią”.

5. Niedziela Wielkiego Postu

(J 8. 1-11)

Jezus po raz kolejny zostaje wystawiony na próbę. Otóż przyprowadzają do Niego faryzeusze kobiety, którą przyłapali na cudzołóstwie i pytają, co należy uczynić. Jeśli Jezus powie, że trzeba ją puścić, to zarzucą mu liberalizm; z kolei, jeśli każe ukamienować, to mogą Go oskarżyć o nadmierny rygorizm. Jezus, zamiast rozstrzygać problem, uświadamia im, że wszyscy są grzesznikami. Tylko ten mógłby ukamienować kobietę, kto był bez grzechu. Wraz z prawdą o ludzkiej grzeszności pojawia się przebacząca miłość Jezusa, którą obdarza kobietę. Zamiast osądzać, warto uświadomić sobie własną grzeszność i prosić Boga o przebaczenie.

ks. Tomasz Gędek

Sala Nikodema

Od 1. Niedzieli Adwentu działa w naszej parafii nowa forma duszpasterstwa "Sala Nikodema". Jak kiedyś biblijny Nikodem przyszedł do Jezusa nocą, aby rozmawiać z Nim o ważnych sprawach, tak każdy może spotkać się z duszpasterzem naszej parafii, aby z nim porozmawiać, jeśli ma takie pragnienie. Ksiądz ma specjalny dyżur w salce "Pod Plebanią" w każdą niedzielę zaraz po Mszy św. wieczornej (tej o godz. 19). Nie twierdzimy, że wszystkie problemy rozwiążemy, ale może wspólnie, w dialogu, przy pomocy Ducha Świętego wypracujemy jakieś pomysły..

Z serwisów informacyjnych



W Jemenie doszło do masakry czterech misjonarek miłości i ich dwunastu współpracowników, którzy posługiwali osobom w podeszłym wieku. Mordu dokonali najprawdopodobniej miejscowi islamisci.

We Włoszech powstała ekumeniczna inicjatywa na rzecz tych, którzy rzeczywiście uciekają ze swych państw przed wojną i przemocą. Jest to pilotażowy program korytarzy humanitarnych. Dzięki niemu do Italii dotarło już stu uchodźców.

Papież Franciszek odbył rekolekcje wielkopostne w Aricci pod Rzymem. Poprowadził je włoski serwita o. Ermes Ronchi, znany kaznodzieja, często zapraszany do mediów. Wykłada estetykę teologiczną i ikonografię na papieskim wydziale teologicznym Marianum w Rzymie, lecz na co dzień pracuje w Mediolanie.

W ostatnich latach liczba katolików na świecie wzrastała w rytmie przewyższającym globalny przyrost ludności naszego globu. W 2014 r. było nas ok. 1 mld 272 mln, co stanowiło 17,8 proc. mieszkańców Ziemi – o pół procenta więcej, niż 9 lat wcześniej, w 2005 r., kiedy wszystkich katolików było 1 mld 115 mln, czyli blisko 160 mln mniej.

4 marca już po raz trzeci odbyła się ogólnosiwiatowa mobilizacja spowiedników. „24 godziny dla Pana” to inicjatywa duszpasterska zainicjowana przez samego Papieża. Polega ona na całodobowej adoracji połączonej z okazją do spowiedzi.

Kardynał Pietro Parolin, watykański sekretarz stanu będzie papieskim legatem na obchody 1050. rocznicy Chrztu Polski, które odbędą się w Gnieźnie i Poznaniu w dniach 15-16 kwietnia br.

Ojciec Święty mianował nowego asesora ds. ogólnych Sekretariatu Stanu. Jest to jedna z najważniejszych funkcji w Watykanie, w praktyce numer 3 w Sekretariacie Stanu. Został nim włoski prałat Paolo Borgia.

Prokuratura Okręgowa w Opolu wszczęła śledztwo ws. incydentu na autostradzie A4 z udziałem pojazdu, którym jechał prezydent Andrzej Duda. W limuzynie prezydenta pękła opona. Śledztwo dotyczy nieumyślnego spowodowania niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym.

Komisja Europejska szacuje, że przywrócenie kontroli granicznych w strefie Schengen kosztowałoby unijną gospodarkę od 5 do 18 mld euro rocznie. Dodatkowe koszty upadku Schengen dla Polski mogłyby wynieść pół miliarda euro.

Brazylijska policja zatrzymała byłego prezydenta Brazylii Luiza Inacio Lulę da Silvę w ramach śledztwa dotyczącego gigantycznej afery łapówkowej w koncernie naftowym Petrobras. Według policji pieniądze wydawane na kampanie rządzącej Partii Pracujących (PT) i na inne cele pochodziły z nielegalnych źródeł, a uwielbiany dotąd Lula odnosił osobiste korzyści - w formie płatności i luksusowych nieruchomości - z łapówek w państwowym gigancie naftowym.

MGK



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

5. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

13 III 2016 r.

1. „NAWRACAJCIE SIĘ I WIERZCIE W EWANGELIĘ”. Przeżywamy czas Wielkiego Postu – czas pokuty i nawrócenia. Czas, który jest szczególną okazją do modlitwy, postu i jałmużny. Dzisiaj Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym o godz. 18.00. W Polsce za udział w Gorzkich żalach, można dostać odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami. Składka na Gorzkich żalach jest przeznaczona na figurę Chrystusa i kwiaty do Bożego Grobu.

2. W dniu dzisiejszym rozpoczynamy rekolekcyjne wielkopostne, które wygłosi Ks. Kanonik Jan Reczek, przygotowujące nas do chrześcijańskiego przeżycia Wielkiego Tygodnia i Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. Szczegółowy program rekolekcji wielkopostnych jest wywieszony w gablotce przed kościołem, w Tygodniku Salvatorskim i na stronie internetowej parafii - www.parafiasalwator.pl.

3. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

wę wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

DROGA KRZYŻOWA DLA DZIECI – 16.30.

DROGA KRZYŻOWA DLA STARSZYCH – 17.15 prowadzona przez WSPÓLNOTĘ ŻYWEGO RÓŻAŃCA

w sobotę - UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA, Oblubieńca NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

4. W czwartek na mszy św. o godz. 18.00. J. E. Ks. Arcybiskup Stanisław Nowak udzieli młodzieży naszej parafii Sakramentu Bierzmowania, którą otaczamy szczególną modlitwą, prosząc dla niej o otwarcie się na działanie Ducha św., o dary Ducha św.

5. Wszystkich chorych i starszych, którzy nie mogą przyjść do kościoła, a pragną przystąpić do spowiedzi św. i Komunii św. z okazji Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego odwiedzimy w tym tygodniu. Wszystkich chętnych prosimy zgłaszać dzisiaj, w poniedziałek, wtorek i środę w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.

6. W sobotę 19 marca na mszy św. o godz. 10.30. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach dwóch naszych parafian: Witold Machowski i Jan Deskur będą pobłogosławieni na nadzwyczajnych Szafarzy Eucharystii w parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie. Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian na tę uroczystość, otaczając naszych Szafarzy Eucharystii, modlitwą.

7. Rada Duszpasterska parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie i Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie organizuje w naszej parafii w roku Miłosierdzia w przyszłą niedzielę 20 marca /Niedziela Palmowa/ w godz. 10.00. – 15.00. akcję oddawania krwi potrzebującym. Szczegółowe informacje w zakrystii po mszy św. Serdecznie zapraszamy.

8. W sobotę na mszy św. o godz. 8.00. będziemy się modlić o zdrowie, łaski, błogosławieństwo Boże, opiekę Maryi i św. Józefa dla Pana Józefa Wyroba – naszego Pana Kościelnego – z okazji Imienin.

9. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salvatorski.

10. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś. p. :

+ Helena Paleczny – ul. Filarecka

+ Tadeusz Norek – ul. Kraszewskiego

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Parafialna Droga Krzyżowa



**18 marca (piątek) 2016 r.
godz. 19.00**

**Trasa: kościół pw. Najśw. Salwatora
- Al. Waszyngtona –
kaplica Bł. Bronisławy**